

# Pł. Zwycięstwa przegrał z pł. Lecha Kaczyńskiego

4 lutego 2018

Wojewoda Zbigniew Rau unieważnił uchwałę radnych miejskich z PO o przywróceniu głównemu placowi miasta poprzedniej nazwy. Radni usiłowali „kombinować” z definicją „zwycięstwa” w nazwie, ale przedobrzyli.



Łódzkim samorządowcom zależało na tym, żeby wyrobić się jeszcze przed nowelizacją ustawy dekomunizacyjnej, według której mogą zakwestionować decyzję wojewody wyłącznie za zgodą jego samego bądź za przyzwoleniem lokalnego IPN.

Postanowili więc zastosować wybieg: 5 stycznia przegłosowali przywrócenie nazwy „Plac Zwycięstwa”, ale z tym, że... nie odwoływali się do pobicia nazistów przez Armię Czerwoną w 1945, ale jako „zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej 1920”. Iście karkołomna filozofia – niestety, nie zdała się na wiele.

Wojewoda szybko przeszedł do kontrofensywy. Uznał, że po pierwsze, radni najpierw zaskarżyli jego decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale nie raczyli poczekać na jego orzeczenie. Po drugie – przegłosowana przez nich nazwa

miałaby obowiązywać od 7 lutego, czyli już „po noweli”. Po trzecie wreszcie – wytknął im, że nie poczekał na zakończenie konsultacji społecznych. Dlatego z okrzykiem „To działanie polityczne!” z łatwością unieważnił ich inicjatywę.

2 lutego wydał rozstrzygnięcie nadzorcze. Triumf radnych z opozycji nie potrwał długo.

Zbigniew Rau zmienił w sumie 26 nazw łódzkich ulic i właśnie tego jednego placu – placu niezgody. Przed wojną nazywał się on Wodnym Rynkiem, do końca 2017 – placem Zwycięstwa. Mieszkańcy są przekonani, że chodziło głównie o to, by upamiętnienie Lecha Kaczyńskiego było „wystarczająco godne”. Lokalne struktury PiS nie byłyby zachwycone, gdyby zmarły prezydent dostał niewielką uliczkę na przedmieściach. Co innego plac w centrum miasta. Wojewodzie bynajmniej nie przeszkadzało, że lokalny IPN wcale nie rekomendował dekomunizacji akurat tego miejsca. Ale Rauowi wyszło, że „zwycięstwo” promuje komunizm.

Podobne przegrane bitwy ostatnio można było obserwować również w Bydgoszczy i Warszawie. Wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz unieważnił przywrócone przez radnych nazwy Al. Planu 6-letniego i Przodowników Pracy. Zaś Zdzisław Sipiera anulował zmianę na Trasę Łazienkowską w Warszawie. We wszystkich tych miastach na mapie zagości Lech Kaczyński. Podobnie będzie w Katowicach, gdzie również główny plac upamiętniać będzie Lecha i Marię, zamiast Wilhelma Szweczyka, śląskiego pisarza, zasłużonego dla promocji regionu, który należał do PZPR.

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)